



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(214)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawstwa
i Praworządności (24.)
oraz Komisji Emigracji
i Polaków za Granicą (18.)
w dniu 30 kwietnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do projektu uchwały Senatu w sprawie polityki Państwa Polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 11)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności Teresa Liszcz)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Rozpoczynamy obrady komisji. Jeżeli szanowni goście mają ochotę zostać i przysłuchiwać się, to zapraszam. Prosiłabym jednak o zakończenie rozmów w sali posiedzeń.

Szanowni Państwo, rozpoczynamy wspólne posiedzenie Komisji Emigracji i Polaków za Granicą oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, poświęcone rozpatrzeniu poprawek zgłoszonych dzisiaj, w czasie drugiego czytania uchwały w sprawie polityki Państwa Polskiego wobec Polonii i Polaków za Granicą.

Mamy zgłoszone cztery poprawki: jedną poprawkę pana senatora Wielowieyskiego i trzy poprawki pana senatora Rzemikowskiego. Pan Senator Rzemikowski jest nieobecny z powodów usprawiedliwionych. W jego imieniu idee i uzasadnienie poprawek przedstawi pan przewodniczący, tak? Czy przyjmujemy, że są one tak jasne, iż nie wymagają uzasadnienia, i od razu będziemy pytać o...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może i tak, dobrze.

Pierwsza poprawka, pana senatora Rzemikowskiego, dotyczy wprowadzenia do uchwały. Chodzi o to, żeby zawarte we wprowadzeniu słowa „w obecności Prezesa Rady Ministrów” zastąpić słowami „przedstawicielei Rządu”, ponieważ premier nie był obecny na posiedzeniu Senatu.

(Głos z sali: Jeszcze moment, Pani Przewodnicząca, musimy najpierw...)

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Magda:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że Wysokie Komisje złożyły wniosek o przyjęcie projektu uchwały, zawartego w odpowiednim druku, bez poprawek. W związku z tym konieczne jest wcześniejsze głosowanie nad tym wnioskiem. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Bardzo bym prosił o zestawienie poprawek dla pani przewodniczącej. Teraz musimy przegłosować pierwszy wniosek.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję za zwrócenie uwagi.

W tej sytuacji formalności musi stać się zadość. Musimy przegłosować wniosek o przyjęcie projektu uchwały bez poprawek, zdając sobie sprawę z tego, jakie są to poprawki, i z tego że te poprawki powinniśmy przyjąć. Musimy więc odpowiednio się do tego ustosunkować w głosowaniu.

Pan senator Wielowieyski, proszę bardzo.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Można coś dodać, można coś poprawić, ale proszę Wysokie Komisje o nieprzegłosowanie wniosku pierwszego, dlatego że mój wniosek, zwłaszcza po wypowiedziach pana Zachariasiewicza i pani Bogackiej, wskazuje na wyraźną sprzeczność punktu oznaczonego rzymską dwójką ze wstępem. Te dwa fragmenty uchwały są zdecydowanie sprzeczne, dlatego że w uchwale używa się dwóch kategorii określeń: Polacy i ludzie polskiego pochodzenia, a bardzo ważny punkt oznaczony rzymską dwójką, mówiący o tym, jak zjednoczyć wysiłki państwa polskiego i tych ludzi na całym świecie, mówi tylko o Polakach. Zachariasiewicz miał rację, podkreślając, że tu jest bardzo ostry zgrzyt. To musi być poprawione.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Do tego samego zmierzało moje przypomnienie o treści poprawek.

Głosujemy nad pierwszym wnioskiem – o przyjęcie projektu uchwały bez poprawek.

Kto z państwa popiera ten wniosek, proszę podnieść rękę. (0)

Kto z państwa jest przeciwny temu wnioskowi, proszę podnieść rękę. (17)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę podnieść rękę. (0)

Przy powszechnym sprzeciwie wniosek upadł.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad drugą poprawką, dotyczącą zastąpienia we wstępie do uchwały słów „Prezesa Rady Ministrów” słowami „przedstawicieli Rządu”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę. (17)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Nikt nie wstrzymał się od głosu, nie było też głosów przeciwnych, wobec tego wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przechodzimy do poprawki drugiej, zawartej we wniosku oznaczonym rzymską dwójką. Druga poprawka, autorstwa pana senatora Wielowieyskiego, zmienia dosyć istotnie pierwszy akapit. Pan senator przed chwilą uzasadnił ideę tej poprawki.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie przed głosowaniem?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Wysokie Komisje! Osobiście jestem przekonany, że uchwała, nad projektem której głosujemy, będzie czytana przez wielu członków Polonii. Opublikują ją między innymi różne biuletyny i gazety. Dlatego konkretyzacja pewnych rzeczy jest konieczna i wydaje mi się, że dobrze by było wziąć pod uwagę również to, iż setki tysięcy ludzi co najmniej przeczytają tę uchwałę.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Czy pan przewodniczący także chce zabrać głos?

Senator Zbigniew Kruszewski:

Tak, mam wątpliwości co do tej poprawki i prosiłbym, żeby pan senator był łaskaw je wyjaśnić. Bo proszę zobaczyć: w preambule naszej uchwały pierwsze zdanie brzmi prawie dokładnie tak, jak pan senator proponuje, nie ma żadnych zmian. Czy więc nie powtarzamy pewnych elementów? Nie wiem, czy byłby pan skłonny do wprowadzenia autopoprawki, inaczej bowiem po przyjęciu poprawki w takim brzmieniu powstanie powtórzenie. Proszę zobaczyć: „Rzeczpospolita Polska jest Ojczyzną wszystkich Polaków rozsianych po świecie...” i tutaj „Polska jest Macierzą wszystkich Polaków, a także rozsianych po całym świecie, stanowiących Polonię...”. A więc niemal powtarzamy ten zapis.

Z punktu oznaczonego rzymską dwójką wynikała idea przedstawienia pewnych deklaracji, które zostały zgłoszone w czasie debaty. W tej chwili są to ponownie ogólne zapisy, które się znalazły na początku naszej uchwały. Czy nie powtarzamy w zasadzie tej samej deklaracji, którą żeśmy sformułowali, może troszeczkę w innym brzmieniu, na samym początku?

Prosiłbym o wypowiedź na ten temat Biuro Legislacyjne? Czy nie byłaby tu potrzebna autopoprawka?

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Może jednak najpierw poprosimy pana senatora, czy jest skłonny wnieść autopoprawkę? Dokładnego powtórzenia nie ma, jest to zawarte w innych słowach.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Istotą rzeczy punktu oznaczonego rzymską dwójką jest walka o utrzymanie i zacieśnianie więzi z krajem przodków. To jest rzecz kluczowa, dlatego ten punkt istnieje, prawda? Formułując ten punkt, trzeba jednak to rozróżnić. Nie można mówić tylko o Polakach, ale również o ludziach pochodzenia polskiego, którzy uczestniczą we wspólnym dziedzictwie, interesują się tym, chcą tego. Na czym ma polegać tutaj autopoprawka, nie chwyciłem. Może jestem mało bystry?

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Senatorze, a może by zrezygnować przynajmniej z jednego zdania: „Łączy ich bowiem z Polską wspólne dziedzictwo...”, bo to jest kolejna deklaracja. Żeby nie rozbudowywać części stwierdzającej, ale żeby mocniej zabrzmiało to zdanie, o które tutaj chodzi, o to, że Rzeczpospolita wspiera wysiłki zmierzające do utrzymywania i zacieśniania więzi...

Senator Zbigniew Kruszewski:

Panie Senatorze, punkt oznaczony rzymską dwójką dokładnie mówi, co ma robić rząd: „Rzeczpospolita Polska, będąc ojczyzną wszystkich Polaków rozsianych po świecie, wspiera Ich wysiłki...”. A więc co robi? Wspiera. „Senat z uznaniem wita złożoną przez Prezydenta Rzeczypospolitej zapowiedź intensyfikacji działań...” A więc co robi? Wspiera. I dalej: nadzieję budzi zapowiedź... Co robi? Czy celem tego punktu było pokazanie, że my już chcemy coś zrobić, czy że już coś się robi? W momencie wprowadzenia pańskiej poprawki jest to jakby pewna deklaracja, która całkowicie pasuje, ale do preambuły, a nie do punktu drugiego, który z założenia miał mieć zupełnie inny charakter. Pan całkowicie zmienił punkt drugi. Bo tu było powiedziane, co już robimy: Polska wspiera, Senat intensyfikuje, prezydent coś robi. Przy poprawce, którą pan proponuje, jest opis, który pasuje jak najbardziej, ale do punktu oznaczonego rzymską jedynką, do preambuły, która została już przedstawiona. W związku z tym według mnie ten punkt drugi jest w tym momencie niepotrzebny, a pańska poprawka jest w całości jakby włożona, może w troszeczkę innym brzmieniu, do preambuły.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Udzielę głosu sobie. Rozumiem, że chodziło o zrównoważenie, o uniknięcie zgrzytu, że w tym akapicie mówi się wyłącznie o Polakach, a zapomina się o Polonii, i stąd to drugie zdanie. Może jednak pan senator byłby...

Senator Andrzej Wielowieyski:

Proponuję, aby w punkcie oznaczonym rzymską dwójką nie było tylko słów „wszystkich Polaków”, bo do tego sprowadza się błąd. Usunąć słowa „wszystkich Polaków”. Bo tu chodzi zarówno o Polaków, jak i o ludzi pochodzenia polskiego.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Panie Senatorze, czy mogłabym spróbować wyjść naprzeciw sugestiom pana przewodniczącego? Czy mogłoby to być tak sformułowane: „Rzeczpospolita Polska, będąc Ojczyzną wszystkich Polaków rozsianych po świecie i wspólnym domem dla osób pochodzenia polskiego, które uważają za swoją Ojczyznę kraj swego urodzenia i stałego pobytu, wspiera Ich wysiłki...”. Gdyby wbudować to w dotychczasową konstrukcję, to zdanie będzie tylko trochę dłuższe. Może ja sobie pozwolę jeszcze raz tę propozycję przeczytać: „Rzeczpospolita Polska, będąc Ojczyzną wszystkich Polaków rozsianych po świecie oraz wspólnym domem dla tych osób pochodzenia polskiego,

które uważają za swoją Ojczyznę kraj swego urodzenia i stałego pobytu, wspiera Ich wysiłki zmierzające do...”.

Co pan przewodniczący na tak rozbudowane pierwsze zdanie, ale w dotychczasowej konwencji?

(Senator Zbigniew Kruszewski: Bardzo dobrze.)

Czyli taką poprawkę pan wprowadza. Czy musimy ją wydrukować? Nie, możemy przegłosować.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Mam jeszcze pytanie. Czy to dotyczy tylko akapitu pierwszego? Pozostałe dwa akapity w punkcie drugim zostają? „Senat z uznaniem...”.

(Przewodnicząca Teresa Liszcz: To już jest kwestia następnej poprawki; o tym nie mówimy...)

Nie, nie, rozumiem. To się łączy z tym. Jakie byłoby ostateczne brzmienie?

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

„Rzeczpospolita Polska, będąc Ojczyzną wszystkich Polaków rozsianych po świecie oraz wspólnym domem dla tych osób pochodzenia polskiego, które uważają za swoją Ojczyznę kraj swego urodzenia i stałego pobytu, wspiera Ich wysiłki zmierzające do...” tak, jak w tekście dotychczasowym. I chyba zrezygnowalibyśmy ze zdania: „Łączy Ich bowiem z Polską wspólne dziedzictwo...”, żeby tych stwierdzeń nie rozbudowywać, żeby nie odchodzić zbyt od konwencji, o której mówił pan przewodniczący. Czy możemy tak?

Senator Zbigniew Kruszewski:

Rozumiem, że pan senator wnosi autopoprawkę? Tylko pan może w tej chwili zmienić swoją poprawkę, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czy mogę wobec tego poddać pod głosowanie tę zmodyfikowaną poprawkę?

Kto z państwa jest za przyjęciem zmodyfikowanej poprawki pana senatora Wielowieyskiego, proszę podnieść rękę. (11)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Rozumiem, że poprawka jest rekomendowana Wysokiej Izbie.

Przechodzimy do poprawki trzeciej, autorstwa pana senatora Rzemikowskiego, który proponuje, żeby drugi akapit w punkcie oznaczonym rzymską dwójką, brzmiący obecnie: „Senat z uznaniem wita złożoną przez Prezydenta Rzeczypospolitej zapowiedź intensyfikacji działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą...” zastąpić zda-

niem: „Senat z uznaniem wita słowa Prezydenta Rzeczypospolitej o kontynuowaniu intensywnych działań na rzecz Polonii i Polaków za granicą”.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa pragnie zabrać głos? Nie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę podnieść rękę. (15)

Kto z państwa jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (1) Ja się wstrzymuję.

Rozumiem, że poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta, również autorstwa pana senatora Rzemikowskiego, proponuje uzupełnienie w punkcie oznaczonym rzymską czwórką dotychczasowej treści jeszcze jednym zdaniem, powołującym Polonijną Radę Konsultacyjną.

Czy pan legislator w tej sprawie?

Proszę uprzejmie.

Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Piotr Magda:

Dziękuję uprzejmie.

Wysokie Komisje, chciałbym w imieniu Biura Legislacyjnego zwrócić uwagę na to, że tak kategoryczne stwierdzenie zaproponowane przez pana senatora Tadeusza Rzemikowskiego w projekcie uchwały mającej charakter deklaracji jest błędem z dwóch powodów. Po pierwsze, uchwała ta dotyczy tylko i wyłącznie zadań państwa polskiego wobec Polonii i Polaków za granicą, nie powinna natomiast konstituować nowego organu. Po drugie, należy zwrócić uwagę, iż tego rodzaju blankietowe sformułowanie: „Przy Marszałku Senatu powołuje się Polonijną Radę Konsultacyjną” nie jest prawidłowe. To akt wewnętrzny w Kancelarii Senatu, wydany na przykład w drodze uchwały Prezydium Senatu, powinien powoływać tego rodzaju radę o charakterze opiniotwórczo-doradczym, określając między innymi zakres jej działania, skład osobowy, tryb i przesłanki powoływania oraz odwoływania przewodniczącego i innych członków, sposób finansowania, obsługi techniczno-organizacyjnej czy też szczegółowy tryb pracy i organizacji tej rady. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję, Panie Legislatorze. Co pan proponuje? Rozumiem, że mogę zakładać, iż pan senator Rzemikowski, gdyby był obecny, przyjąłby pana uwagę, bo dla mnie jako dla prawnika, jest ona dosyć oczywista. Wobec tego trzeba coś zaproponować, żeby zmienić brzmienie tej poprawki, a jednocześnie nie uronić tej bardzo ważnej dla przedstawicieli Polonii treści.

Widzę tu parę propozycji. Chyba pierwszy się zgłosił pan senator Jaeschke.

Proszę uprzejmie.

Senator Andrzej Jaeschke:

Jeżeli państwo pozwolicie, mam propozycję, która jakby wkomponowywałaby w treść poprawkę pana senatora Rzemikowskiego. Brzmiałoby to tak: „Senat z uznaniem wita zapowiedź powołania Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy Marszałku Senatu”. Rozumiem, że to tak miałyby być.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Czyją zapowiedź wita Senat? Swojego marszałka?

Czy jest jakaś propozycja?

Pani senator Serocka, proszę bardzo

Senator Ewa Serocka:

Ja proponowałabym formę deklaratywną: „zostanie powołana” albo „zamierza powołać”, w przyszłości. Czy można byłoby sformułować to w ten sposób? Może pan legislator odpowiedziałby, czy może być to sformułowane deklaratywnie – „zostanie powołana”.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Pan legislator...

Czy pan przewodniczący życzy sobie zabrać głos?

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Nie, nie. Pan legislator chce na pewno powiedzieć, że nie ma autora poprawki. Pan przewodniczący, który został zaproszony na wywiad do radia, upoważnił mnie do wniesienia poprawek, gdyby były jakieś uwagi do jego propozycji.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Piotr Magda:**

Wysokie Komisje, z regulaminowego punktu widzenia sytuacja jest jednoznaczna: tylko wnioskodawca, a więc pan senator Tadeusz Rzemkowski, może dokonać zmian treści swojego wniosku. Propozycja zgłoszona przez panów senatorów jest oczywiście zbieżna z propozycją Biura Legislacyjnego, które zamierzało przedłożyć panu senatorowi Rzemkowskiemu propozycję odpowiedniej zmiany, ale w tej sytuacji, niestety, Wysokie Komisje muszą opowiedzieć się albo za poprawką w brzmieniu zaproponowanym przez pana senatora Rzemkowskiego, albo przeciwko. Regulamin Senatu w tym zakresie jest jednoznaczny.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

A gdyby pan senator wrócił w trakcie posiedzenia, tuż przed głosowaniem?

(*Głos z sali:* Nie, nie można.)

(*Senator Zbigniew Kruszewski:* Wybrniemy i z tego. Czy mógłby pan powiedzieć, co proponuje Biuro Legislacyjne?)

Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Piotr Magda:

Biuro Legislacyjne proponowało, żeby pan senator Rzemykowski, jako jedyny uprawniony, wniósł autopoprawkę w następującym brzmieniu: „W związku z tym z uznaniem wita zapowiedź powołania przy urzędzie Marszałka Senatu Polonijnej Rady Konsultacyjnej, składającej się z przedstawicieli największych organizacji kontynentalnych”. Dziękuję.

(*Senator Zbigniew Kruszewski:* Miałoby więc to powiązanie z pierwszym akapitem, tak?)

Dokładnie tak.

(*Senator Zbigniew Kruszewski:* Dobrze.)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

To jest zbieżne z propozycją pana senatora Jaeschke.

Proszę bardzo, pani senator Serocka.

Senator Ewa Serocka:

Pani Przewodnicząca, ponieważ ta konferencja prasowa, jak podejrzewam, odbywa się tu, na dole, czy nie można by...

(*Głos z sali:* Nie, w radiu.)

A, w radiu, przepraszam. Bo gdyby była na dole, to można by było ściągnąć tu pana przewodniczącego.

(*Głos z sali:* A czy ja nie mogę zgłosić tej poprawki?)

Senator Zbigniew Kruszewski:

Wszystko można, proszę państwa. Po prostu ogłosimy przerwę i przedłużymy sprawę. Nic się takiego nie dzieje, bo my jako przewodniczący mamy do tego prawo. Jeżeli nie wybrniemy inaczej, ogłaszamy przerwę do czasu powrotu pana przewodniczącego lub, jeżeli pan to zaakceptuje, łączymy się z nim za pomocą telefonu komórkowego. Jeśli nie udziela w tej chwili wywiadu – bo to była sprawa wywiadu – odbierze telefon i jeżeli pan przyjmie, że on wnosi autopoprawkę... On na pewno przyjmie to, co my zaproponujemy, ponieważ upoważnił mnie do przejścia jego autopoprawek. Ale jeżeli pan pozostaje przy swoim stanowisku, niech tak będzie, żebyśmy nie mieli problemu.

Ja bardziej bym dążył teraz do poprawnego brzmienia tekstu i podjęcia decyzji, czy przyjmiemy to, co zaproponował pan senator Jaeschke, czy to, co zaproponowało Biuro Legislacyjne, i tego bym się trzymał.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

To jest to samo. Ale ja akurat mam pewne obiekcje co do tego sformułowania.

(*Senator Anna Kurska:* Proszę o głos.)

Pani senator Kurska, proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Gdyby zastąpić wyrazy „powołuje się” wyrazami „zostanie powołana”.

(*Senator Ewa Serocka: Ja to zaproponowałam.*)

W każdym razie chodzi głównie o to, żeby to nie był taki właśnie tryb.

(*Głos z sali: Tak nie może być.*)

(*Przewodnicząca Teresa Liszcz: To jest właściwie sprawa gramatyki.*)

(*Głos z sali: Trudność jest zasadniczo tej samej natury.*)

Senator Zbigniew Kruszewski:

Nie, nie, dopracujmy to, dlatego że nam to później bardzo ułatwi sprawę. Rzemiykowski mówi „zgoda” i natychmiast mamy kwestię rozwiązaną. Dlatego ja bym był za tym, żebyśmy bardziej, by już nie wracać do tego punktu, dopracowali brzmienie tej poprawki. W poprawce Biura Legislacyjnego nie podoba mi się to, że zdanie zaczyna się od słów: „W związku z tym...” i nie bardzo wiemy, w związku z czym.

(*Senator Anna Kurska: Mnie się nie podoba, że to się powtarza.*)

Bardziej mi się podobało sformułowanie pana senatora Jaeschkego, bo nie było tam związku, bezpośredniego nawiązywania do innego zdania. Gdybyście panowie dopracowali ten zwrot, proszę podać brzmienie poprawki. Ogłosimy wówczas przerwę, może w dziesięć minut nam się uda skontaktować z autorem poprawki. Postaralibyśmy się, żeby już o dziewiętnastej rozpocząć posiedzenie Senatu.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Mam propozycję, żebyśmy teraz ogłosili przerwę techniczną, z gorącą prośbą, żebyście się państwo nie oddalali od sali obrad. Może Biuro Legislacyjne oraz wnioskodawcy poprawek by się zebraли tutaj w pobliżu, a w międzyczasie ktoś z państwa, kto ma kontakt telefoniczny z senatorem Rzemiykowskim, podejmie się jak najszybciej ten kontakt nawiązać. Zgoda? Tylko serdecznie proszę, żeby się państwo nie oddalali.

(*Senator Zbigniew Kruszewski: A co z brzmieniem tej poprawki?*)

(*Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda: Już zostało ustalone z panem senatorem.*)

Usiądziemy i ustalimy.

Mamy przerwę. Państwa zainteresowanych brzmieniem tej poprawki proszę tutaj. Albo my zejdziemy do państwa, bo tu nie ma gdzie usiąść.

Ogłaszam przerwę. Gorąco proszę, żeby się nie oddalać od sali posiedzeń.

(Przerwa w obradach)

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Wznawiamy obrady komisji.

Zwracam się do pana senatora Rzemiykowskiego. Znany jest panu problem z ostatnią poprawką, dotyczącą zapowiedzi powołania Polonijnej Rady Konsultacyjnej? Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę, że taki akt jak uchwała nie może konstytuować organu i wobec tego trzeba to zamienić na zapowiedź powołania bądź użyć inne-

go, podobnego zwrotu. Została tu przygotowana pewna propozycja – Biura Legislacyjnego i pana senatora Jaeschke. Czy pan senator się z nią zapoznał?

(Głos z sali: Tak.)

Co pan na to?

Senator Tadeusz Rzemykowski:

To myśmy zrobili bez Biura Legislacyjnego. Zgadzam się, żeby moja poprawka nr 3 brzmiała: „Senat z uznaniem wita zapowiedź powołania przy urzędzie Marszałka Senatu...” nie wiem, czy „przy urzędzie”, ale „przy Marszałku Senatu”; niech będzie „...przy urzędzie Marszałka Senatu Polonijnej Rady Konsultacyjnej, składającej się z przedstawicieli największych organizacji kontynentalnych”. Zgadzam się. Obyśmy tylko to zdążyli powołać w tej kadencji.

Przewodnicząca Teresa Liszcz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Rozumiem, że nie.

Wobec tego poddaję pod głosowanie zmodyfikowaną poprawkę trzecią do punktu drugiego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W kancelarii to jest co innego.

Kto z państwa jest za tą zmodyfikowaną poprawką, proszę podnieść rękę. (17)

Kto jest przeciw? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

A więc rekomendujemy przyjęcie tej poprawki i rozumiem, że na tym nasza rola się kończy.

(Głos z sali: Nie, jeszcze całość.)

Głosujemy nad całością?

(Głos z sali: Tak.)

Czyli w tej sytuacji definitywnie upadł wniosek o przyjmowaniu uchwały bez poprawek.

Kto z państwa jest za rekomendowaniem uchwały z przegłosowanymi wcześniej poprawkami, proszę podnieść rękę. (17)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto z państwa wstrzymał się od głosu? (0)

Rozumiem, że rekomendujemy Wysokiej Izbie przyjęcie uchwały wraz z poprawkami. Rozumiem także, iż pan senator Rzemykowski będzie przedstawiał to nasze stanowisko, tak? Tak.

Dziękuję.

Zamykam wspólne posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 07)

